

Jak zachęcić dziecko do nauki i wysiłku intelektualnego?

Często w rozmowach z rodzicami słyszę, że dziecko nie chce się uczyć w domu, nie chce odrabiać prac domowych, czytać lektur, powtarzać materiału omawianego na zajęciach. A szkoła kojarzy się wyłącznie z przykrymi obowiązkami. Jak odczarować takie postrzeżenie?

Jak zachęcić do pracy? Jak zmotywować?

Pamiętajmy o pewnych zasadach, które mają duży wpływ na zmianę postrzeżania nauki przez pryzmat trudu i mozolnej pracy.

1. Zadbaj o to, by przed nauką dziecko zaspokoilo swoje podstawowe potrzeby. Niech mały uczeń będzie najedzony, odprężony, spokojny. Niech czas nauki będzie poprzedzony chwilą ulubionej zabawy, spacerem, a może krótką drzemką. Dziecko łatwiej wtedy skupi swoją uwagę na zadaniu, które przed nim. Zrobi je szybciej, co także wpłynie pozytywnie na jego motywację.
2. Dostosuj poziom trudności zadań do możliwości dziecka. Ważne jest, aby zadania, jakie stawiasz przed dzieckiem miały średni poziom trudności. Zbyt skomplikowane i przerastające możliwości dziecka zadania powodują frustrację i zniechęcenie. Brak odniesionego sukcesu skutecznie zabija motywację. Zadbaj także o różnorodność zadań. Nauka to nie tylko uzupełnianie ćwiczeń czy nauka czytania. Stwarzaj sytuacje, w których dziecko nawet nie zorientuje się, że się uczy. Niech doświadcza, ogląda, zadaje pytania, korzysta z nowych technologii. To rozbudzi jego ciekawość poznawczą i chęć do dalszego zgłębiania tematu.
3. Dbaj o systematyczność. Codzienna wytrwała praca przyniesie znacznie lepsze efekty niż zrywy edukacyjne w okolicach sprawdzianu. Poza tym dziecko w naturalny sposób przyzwyczai się do codziennych szkolnych obowiązków. A ponieważ nauka nie będzie zajmowała mu dużo czasu, nie będzie kojarzyła się negatywnie.
4. Rozwijaj talenty i zainteresowania dziecka. Obserwuj i rozmawiaj ze swoim dzieckiem. Proponuj mu zajęcia, które lubi. To co lubimy chętniej zgłębiamy.
5. Wykorzystuj zabawę do nauki. Pokazuj dziecku praktyczne zastosowanie tego, czego właśnie się nauczyło. Każdy z nas chętniej przyswaja wiedzę, która jest mu potrzebna w codziennym życiu. Wbrew pozorom to wcale nie jest takie trudne. Jeśli uczycie się działań z obliczeniami pieniężnymi, niech dziecko ma możliwość samodzielnego zrobienia zakupów i zapłacenia za nie. Jeśli uczycie się adresowania listów, niech ma możliwość wysłania kartki do babci. Satysfakcja z właściwie wykonanych zadań będzie skuteczną zachętą do kolejnych.
6. Doceniaj starania i osiągnięcia. Chwal nawet za małe potępy, włożony wysiłek, wytrwałość. Dziecko lubi czuć się docenione, ważne, sprawcze.
7. Wspieraj, nie porównuj z innymi. Każde dziecko uczy się w swoim tempie. Nie wywieraj presji, stwarzaj sytuacje do rozwoju. Pokazuj mu to, czego już się nauczyło, co umie. Podkreślaj ważność tych umiejętności. Gdy zdarzy się porażka, wspieraj, pomóż pokonać napotkaną trudność. Zawsze zapewnij o swojej pomocy.
8. Nie strasz! Nie przenoś swoich złych doświadczeń na dziecko. Nie demonizuj szkoły. I ty, i nauczyciele macie wspólny cel – uczyć efektywnie.

Renata Strzelec, pedagog szkolny